

PO SIECI ŚMIGAM Z GŁOWĄ!

JAK TO ROBIĘ?

1. CHRONIĘ SWOJĄ PRYWATNOŚĆ



Internet nie zapomina – raz opublikowane zdjęcia czy wpisy zostaną tam na zawsze. Nie znikną, nawet jeśli po jakimś czasie je skasuję: ktoś inny może je wcześniej skopiować i wykorzystać. Dlatego staram się nie wrzucać do sieci zbyt wielu informacji o sobie. Nigdy nie umieszczam tam materiałów, których mogę się później wstydzić.

2. NIE ZDRADZAM, KIM JESTEM



Ludzie nie zawsze są tym, za kogo się podają. A w Internecie trudno sprawdzić, jak jest naprawdę. Jeśli kogoś nie znam lub nie mam pewności, z kim rozmawiam, nie zdradzam żadnych informacji na swój temat. Kiedy tylko to możliwe, posługuję się nickiem, a nie imieniem i nazwiskiem.

3. UWAZAM NA TO, W CO KLIKAM



Nie wszystko jest takie, jakie wydaje się na pierwszy rzut oka: nie każda znaleziona w sieci wiadomość jest prawdziwa, a z pozoru darmowe serwisy czy aplikacje mogą wyłudzać pieniądze lub informacje. Dlatego zawsze zastanawiam się dwa razy, zanim coś zainstaluję lub na coś wyrażę zgodę.

4. DBAM O MOCNE HASŁA



Jeśli nie zadbam o hasła, moje tajemnice mogą trafić w niepowołane ręce. Dlatego moje hasła mają co najmniej 8 znaków, wielkie, małe litery i nie tylko (np. ?, !, #, @). Nie jest łatwo je odgadnąć, bo nie układają się w datę urodzin ani imię psa. Nie zdradzam ich innym ani nie zapisuję w widocznym miejscu.

5. SZANUJĘ INNYCH



To, co piszę w Internecie, jest tak samo ważne jak to, co mówię twarzą w twarz. Wiem, że słowami można innych zranić. Dlatego staram się nie pisać rzeczy, które mogą komuś sprawić przykrość. Nie ujawniam też cudzych tajemnic. A zanim zamieszczę w sieci zdjęcia, nagrania lub wpisy dotyczące innej osoby, najpierw pytam ją o zgodę.

6. MOGĘ LICZYĆ NA DOROSŁYCH



Jeśli w Internecie coś mnie zdziwi lub zaniepokoi, wiem, że mogę poprosić o pomoc rodziców, wychowawcę lub innych dorosłych, którym ufam. Na pewno to zrobię, gdy poczuję, że mnie lub komuś innemu dzieje się krzywda.

